

Statkiem.pl – morski eksport nie taki straszny

Sylwester Kozak, Dawid Zaraziński

Statkiem.pl to ciekawy przykład na to, jakie możliwości internet stwarza trudnym biznesowym niszą. W połączeniu z doświadczeniem twórców i starannym wykonaniem powstaje produkt godny uwagi.

Serwis Statkiem.pl umożliwia szybką wycenę transportu morskiego drobnicowego. Po wypełnieniu formularza na stronie internetowej odbieramy towar od nadawcy i zajmujemy się odprawą celną. Świadczymy usługi spedycji morskiej do 340 portów na całym świecie, a głównie obsługujemy przesyłki do Stanów Zjednoczonych (USA), Kanady i Chin – czytamy na stronie serwisu.

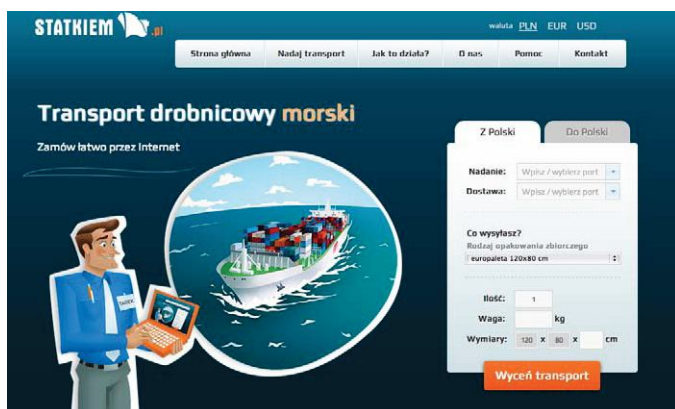
Nad projektem pracuje pięć osób, które mają kilkunastoletnie doświadczenie w branży spedycyjno-transportowej. Jak przekonują, ma to pozwalać na świadczenie usług na najwyższym poziomie. O projekcie, który wystartował 1 sierpnia, opowiada nam jego współtwórca, Krzysztof Kukla.

Automatyzacja całości procesu transportu drobnicowego praktycznie nie istnieje – przekonują twórcy. Postanowili więc świadczyć usługę kompleksową polegającą na odbiorze towaru od klienta w dowolnej lokalizacji w Polsce, odprawie celnej eksportowej, transporcie do portu morskiego i załadunku na statek oraz transporcie morskim do wskazanego portu.

Na życzenie klienta świadczymy także usługę doręczenia do drzwi „door-to-door” w danym kraju – informują twórcy. W ostatnich tygodniach rozszerzono ofertę serwisu o usługi importu morskiego w podobnej formule co eksport z usługami dodatkowymi (magazyn i skład celny).

Statkiem.pl zarabia na pośrednictwie pomiędzy armatorami morskimi a nadawcami w procesie transportu morskiego. Sprzedaje również usługi dodatkowe: ubezpieczenie towaru, przepakowanie, składowanie czy organizacja odprawy celnej w imieniu klienta.

Twórcy planują ekspansję na kolejne rynki, powstaje anglojęzyczna wersja serwisu. Obecnie promują swój projekt na branżowych spotkaniach. Chcą również do końca roku skierować się w stronę większych podmiotów i zaoferować import/eksport całych kontenerów towarów. ■

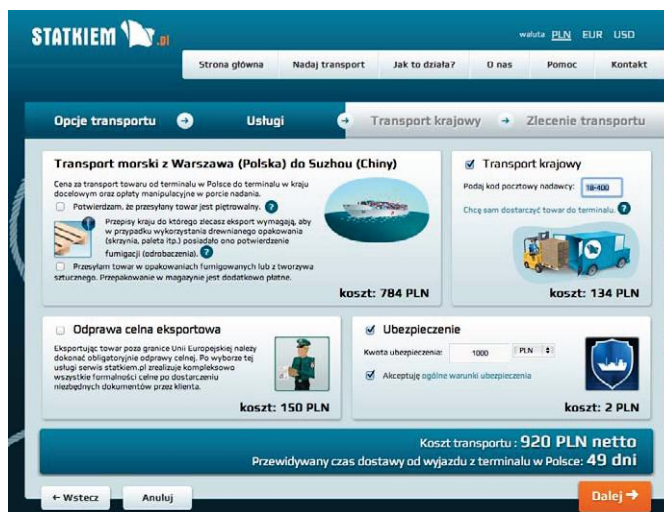


Fot: Strona główna

Źródło: Statkiem.pl

Zajmujemy się transportem od kilkunastu lat i widzimy jaka jest sytuacja. Ludziom, szczególnie z małym doświadczeniem w tym aspekcie, jest trudno porównywać koszty transportu, napotykają również liczne problemy po drodze – mówi pan Krzysztof. Celem serwisu jest więc pozyskanie, utrzymanie a następnie powiększanie grupy firm zajmujących się eksportem swoich wyrobów lub pośredniczących w międzynarodowej wymianie handlowej.

U nas podaje się wagę, wymiary, miejsce rozładunku, a cena pojawia się natychmiast. Pokazujemy, że transport morski może być prosty, że nie jest to żadna wiedza tajemna – dodaje Krzysztof Kukla.



Fot: Przesyłka

Źródło: Statkiem.pl

Statkiem.pl w ocenie ekspertów



Sylwester Kozak

Ocena trudna, ale pozytywna

Nie ukrywam, tematyka transportu morskiego jest mi obca i dlatego nie czuję się na siłach oceniać projektu pod kątem biznesowym. Początkowo myślałem, że mamy do czynienia z serwisem kojarzącym osoby nadające towary jak i firmy oferujące transport – tak jak chociażby w recenzowanym przez nas serwisie Kurierem.pl, jednak okazuje się, że to samodzielna firma oferująca usługi spedycyjne.

Zeswojego punktu widzenia mogę oceniać wykonanie strony. I tu na pewno można autorów pochwalić, strona ma zaledwie kilka podstron, ale udało się zamieścić informacje zarówno o samej stronie, jak i doświadczeniu właścicieli. Mamy też konkretne informacje takie jak kalkulator ładunku czy możliwość porozmawiania na czacie z doradcą.

Na pewno cieszy fakt połączenia „tradycyjnego” biznesu z możliwościami, które niesie internet. Bo poza dość prostą i estetyczną stroną internetową kryje się całe przedsiębiorstwo, o czym wspomina Dawid.



Dawid Zaraziński

Czego chcieć więcej?

Dawno już nie było u nas projektu, który urzekłby mnie od pierwszej chwili. Muszę się jednak przyznać, że z transportem mam niewiele wspólnego i moja wiedza jest zdecydowanie nierozbudowana. A ponieważ Sylwester ma tak samo – nasza ocena dotyczy głównie wykonania i pomysłu biznesowego. Pamiętajcie więc, że nie oceniamy samego procesu transportowego.

Statkiem.pl ma trzy grupy docelowe: polskich producentów, którzy chcą eksportować mniejsze ilości swoich produktów, importerów, którym ułatwić ma procedury związane z transportem oraz spedytatorów zagranicznych, którzy poszukują zaufanych partnerów na terenie naszego kraju.

Serwis stawia na klasyczny model biznesowy, w którym klient płaci za konkretne zrealizowane usługi. Ekipa Statkiem.pl dysponuje własnym magazynem celnym, działa również w organizacjach zrzeszających podobne firmy na całym świecie, co stanowić ma wymierną pomoc w realizacji zamówień w różnych krajach. Wszystko to, by eksporterzy i importerzy nie utknęli w gąszczu przepisów, opłat i potencjalnych problemów.

Rozmawiając z twórcami projektu, odnoszę wrażenie, że naprawdę wiedzą o czym mówią. Profesjonalizm połączony ze świetnym wykonaniem serwisu – czego można chcieć więcej? Gratulacje!

PS. Podczas pisania tego tekstu w oknie przeglądarki miałem otwartą stronę z przykładową wyceną transportu do Chin. Pisanie zajmowało już chwilę – w pewnym momencie na Statkiem.pl otworzyło się okienko z czatem, a tam pytanie od operatora serwisu: Czy mogę pomóc w kwestii transportu do Chin?



ocena redakcji
super!

**OCENA
REDAKCJI**